

**GRIMM JACOB, GRIMM  
WILHELM**

**O CZTERECH  
MUZYKANTACH  
Z BREMY**

**Grimm Jacob**  
**Grimm Wilhelm**  
**O czterech muzykantach z Bremy**

*[http://www.litres.ru/pages/biblio\\_book/?art=23531450](http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23531450)*

*O czterech muzykantach z Bremy:*

**Аннотация**

Co robić, kiedy ludzie, z którymi dotąd żyliśmy, uznali nas za bezużytecznych i chcą się nas pozbyć? Czemu nagle z przyjaznych stali się tacy okrutni? Osioł, pies, kot i kogut z powodu wspólnego nieszczęścia odnajdują wspólny język i realizują wspólny plan. Nie mają już siły pełnić swoich dawnych obowiązków, to prawda, ale to nie znaczy, że należy im się już tylko śmierć. Mogą przecież zostać muzykantami, wyruszają więc w drogę. Szybko ich „kocia muzyka” zapewnia im dach nad głową i godziwe życie. I nawet nie musieli iść aż do samej tytułowej Bremy. Baśń o godnej starości, o współdziałaniu i... o muzyce.

# Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

6

# Jacob i Wilhelm Grimm

## O czterech muzykantach z Bremy

Pewien wieśniak miał osła, który przez długie lata dźwigał worki do młyna, wreszcie jednak siły jego wyczerpały się i nie był już zdolny do pracy. Pan jego począł<sup>1</sup> więc przemyśliwać nad tym, jak by się go pozbyć, ale osioł zmiarkował<sup>2</sup>, skąd wiatr wieje, i uciekł w stronę miasta Bremy. Tam, myślał, będzie mógł zostać muzykantem.

Kiedy już uszedł spory kęs<sup>3</sup> drogi, ujrzał psa myśliwskiego, który leżał na drodze i dyszał ciężko.

– Czego tak dyszysz, łapaju<sup>4</sup>? – zapytał osioł.

– Ach – odparł pies – stary jestem i nie nadaję się już do polowania, toteż pan mój chciał mnie zastrzelić, ale uciekłem; jakże teraz zarobię na chleb?

– Wiesz co? – rzekł osioł – idę właśnie do Bremy, aby zostać muzykantem, chodź ze mną i chwyć się także tego zawodu. Ja będę grał na lutni, ty zaś bić będziesz w bęben.

Pies zgodził się i ruszyli razem w drogę.

---

<sup>1</sup> *począć* – zacząć. [przypis edytorski]

<sup>2</sup> *zmiarkować* – domyślić się, zorientować się. [przypis edytorski]

<sup>3</sup> *kęs* – tu: kawałek. [przypis edytorski]

<sup>4</sup> *łapaj* (daw., pot.) – pies gończy. [przypis edytorski]

Po pewnym czasie ujrzeli kota, siedzącego na drodze z miną strapioną.

– No, cóż to się tobie stało, stary wążaczu? – zapytał osioł.

– Oj, źle, źle na świecie! – odparł kot – stary już jestem, zęby mi stępiały i wolę leżeć za piecem niż uganiać się za myszami, toteż pani moja chciała mnie utopić, ale uciekłem jej i teraz nie wiem, co począć.

– Chodź z nami do Bremy, znasz się przecież na kociej muzyce, zostaniesz więc jak i my muzykantem.

Kot zgodził się i wszyscy troje ruszyli dalej.

# Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.